CENA EGZEMPLARZA 10 GR

Prenumerata miesięczna wraz z odnoszeniem do domu 2·50

KRAKOWSKI

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Sławkowska 12/III Telefon Nr. 164-20.

Cena egzemplarza zagranicą zł 0·20 — Konto P. K. O. 408.727.

KURIER WIECZORNY

PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 261 Kraków, niedziela dnia 25 września 1938 r. Rok II

Ostatnie chwile pokoju

6 dni czy 48 godzin?

Londyn. Dotąd nie ma oficjalnych wiadomości o treści memoriału niemieckiego, złożonego premierowi Chamberlainowi Zawiera on podobnc propozycję odstąpienia terytorium sudeckiego przez Czechów etapami.

Pierwsza faza miałaby trwać 6 dni i przewidywać 15 klm. pas wzdłuż granic. Ten pas ziemi zajęłaby armia niemiecka po 6-ciu dniach dla symbolicznego uzewnętrznienia dokonanego faktu, zaś zajęcie obszarów dalszych nastąpiłoby po wykreśleniu nowei granicy i po przesiedleniu wzajemnym tych grup ludności które pragną przenieść się na stronę drugą.

Memoriał niemiecki stawiać ma jako warunek odwołanie przez Pragę powszechnej mobilizacji co oznaczało by faktyczne rozbrojenie. Memoriał ten przedstawiony został premierowi gen. Syrovemu przez posła brytyjskiego Newtona jeszcze w ciągu nocy, ale w Londynie nie ulegają żadnym złudzeniom, aby rząd czeski dziś te warunki przyjął. Według tutejszych kół politycznych należy się przeto liczyć z rozwojem wypadków w ciągu najbliższych 48 godzin.

Padwa. Na jednym z największych placów w Padwie zgromadził się olbrzymi tłum do którego przemówił Mussolini.

Poruszając sprawę Czechosłowacji Mussolini oświadczył, że na czele rządu czeskiego stnął gen. Syrovy, „o którym wszyscy mówią że jest bardzo a nawet za bardzo przyjacielem Moskwy". Pierwszym krokiem tego nowego rządu było ogłoszenie mobilizacji powszechnej.

Wobec tego faktu Niemcy daly dowód największego umiarkowania. Wysłały one skargi do Pragi i daly na odpowiedź czas do 1 października. Jest więc ściśle 6 dni czasu do tego, by rząd praski odnalazł drogę rozsądku.

Niema rokowań polsko - czechosłowackich

Warszawa. Polska Agencja Telegraficzna donosi, że wszelkie pogłoski o zgodzie rządu czechosłowackiego na odstąpienie Polsce Śląska i o rokwaniach w tej sprawie — nie od powiadają prawdzie.

Ministrowie francuscy w Londynie

Lonyd (m). Na posiedzeniu gabinetu premier Chamberlain złożył sprawozdanie z rozmowy jaką odbył z Hitlerem. Wynika z niej że Niemcy nie udzielą gwarancji pozostałych granic Czechosłowacji, nawet po przyjęciu postulatów Hitlera, dopóki nie zostaną zaspokojone żądania Polski i Węgier.

Gabinet postanowił o postulatach Hitlera powiadomić oficjalnie rząd praski. Celem uzgodnienia wspólnej taktyki postanowiono zaprosić do Londynu ministrów francuskich.

Londyn. Pat. Brytyjskie ministerstwo spr. zagr. ogłosiło dziś komunikat następujący:

Daladier i Bonnet przyjęli zaproszenie rządu brytyjskiego przyjazdu do Londynu celem zapoznania się z wynikami rozmów w Godesberg.

Od Bogumina po Jabłonków

płonie ogień partyzantki

Cieszyn. Rozkaz mobilizacyjny rządu czechosłowackiego stał się jakby hasłem wzmożenia walk ludności polskiej za Olzą z Czechami. Bojkot mobilizacji przybrał charakter otwartego buntu wobec zarządzeń tamtejszych władz. Mężczyźni w wieku poborowym uciekają masowo w lasy ścigani, przez żandarmerię. Nieustannie dochodzi do starć uciekinierów, do których dołączają się dezerterzy z armii czechosłowackiej, z żandarmerią i wojskiem. Z obu stron do głosu dochodzą karabiny i granaty ręczne.

W Jabłonniku trwały przez całą noc krwawe walki. Są zabici i ranni.

W Trzyńcu o godz. 2-giej w nocy słychać było gwałtowną strzelaninę, w wyniku której są zabici i ranni po obu stronach, 2 żandarmów czeskich zostało zabitych.

W Cieszynie Czeskim grupa polaków dezerterów z armii czeskiej rozbroiła oddział który szedł na pomoc rozbrojonym. Są zabici i ranni.

W okolicy Frysztatu doszło do starcia między tamtejszą ludnością a oddziałem żandarmerii czeskiej, wysłanym dla przypilnowania wykonania zarządzeń mobilizacyjnych. W starciu jedna osoba została zabita, kilka odniosło rany.

W okręgu bogumińskim przez całą noc trwała walka przy użyciu karabinów ręcznych i maszynowych.

Liczba zabitych i rannych we wszystkich tych starciach jest dość wysoka. W samym Cieszynie liczba poległych Czechów wynosi około 12 osób.

Starcia zaczynają nabierać charakteru walk partyzanckich.

Z Pragi przybyły na Śląsk Cieszyński oddziały pułku radiotelegraficznego wyposażone w specjalne aparaty, których zadaniem jest wykryć miejsce gdzie znajduje się tajna radiostacja nawołująca nieustannie ludność polską do stawiania władzom czeskim czynnego oporu.

W ciągu ostatnich dwóch dni daje się od czuwać brak niektórych produktów. W wielu okolicach nie można dostać sloniny, a cukier wydawany jest najwyżej po pół kg. jednorazowo.

Praga ani myśli kapitulować

Praga. (telefonem). Jakkolwiek do tej chwili poseł angielski nie doręczył jeszcze rządowi memorandum angielskiego, to jednak znaja tu naogół jego treść. Koła polityczne pod kreślają jednak już obecnie że

1) postulat demobilizacji oznacza żądanie faktycznego oddania się na łaskę i niełaskę Hitlera

2) Odmowa zagwarantowania granic Czechosłowacji choćby po przyjęciu postulatów niemieckich pozostawia otwartą sprawę ewentualnych późniejszych żądań hitlerowskich popartych siłą zbrojną.

Nieustępliwość tutejszych kół wzrosła znacznie po otrzymaniu wiadomości że Francja pozostanie wierna swemu sojuszowi, i że fakt ten pociągnie za sobą automatyczną pomoc Sowietów. Duże wrażenie zrobiły wieści z Londynu donoszące, iż w wyniku realizacji współpracy sztabów angielskiego i francuskiego pierwsze angielskie samoloty bombardujące wyladowały na lotniskach francuskich.

Wyrazem nieugiętej postawy Czechosłowacji jest dzisiejsza nominacja gen. Krejczego na szefa sztabu generalnego, który to przed kilku dniami wydał skuteczny rozkaz oczyszczenia Sudetów z oddziałów korpusu sudeckiego.

P.P.S. nie weźmie udziału w wyborach do Sejmu

Warszawa (tel.) Rada Naczelna P. P. S. na dzisiejszym posiedzeniu powzięła uchwałę nie brania udziału w obecnych wyborach do Sejmu. Rada podkreśliła konieczność ściślego współdziałania ze Stronnictwem Ludowym.

Churchill o kapitulacji państw demokratycznych

„Nieprzyniesie to pokoju ani Francji ani Wielkiej Brytanii

Londyn (ai). Po powrocie z Paryża Winston Churchill złożył prasie oswiadczenie, w którym domaga się niezwłocznego zwołania parlamentu i stwierdza, że rozbiór Czechosłowacji, dokonany za zgodą Anglii i Francji, jest równoznaczny z kapitulacją zupełną demokracji zachodnich przed groźbą siły hitlerowców.

„Takie rozwiązanie, dodał Churchill, nie przyniesie ani Wielkiej Brytanii ani Francji pokoju i bezpieczeństwa. Wręcz przeciwnie, stawią one te dwa narody w sytuację bardziej niebezpieczną i bezbronną.

Dla Francji oznacza neutralizacja Czechosłowacji uwolnienie 25 dywizji niemieckich, które odtąd zaczną zagrażać granicy wschodniej. Z drugiej strony droga do Morza Czarnego będzie przed Niemcami stała otworem.

Przyjęcie warunków Hitlera oznacza ukorzenie się Europy przed potęgą niemiecką z czego wyciągnie III Rzesza najdalej idące konsekwencje. Obecnie zagrożona jest nietylko Czechosłowacja, lecz również sprawa wolności i demokracji wszystkich narodów.

Fatalnym złudzeniem można nazwać myśl, że można osiągnąć bezpieczeństwo rzucając małe państewka na łup. Siła Niemiec wzrośnie prędzej anizeli Francja i Anglia będą mogły przygotować swe środki obronne.

Jeśli pokój ma być stworzony rzeczywiście na dłuższy czas, może no być tylko kompromisem między interesami wszystkich krajów, które zagrożone są przez przewagę III Rzeszy.

Parlament powinien być zwołany niezwłocznie i należy go poinformować o wszystkich tych kwestiach tak ogromnej wagi, które stanowią o istnieniu i przyszłości kraju.

—oOo—

I co dalej?

„Od wieków mieliśmy wspólną granicę z Węgrami“ czytamy identyczne nagłówki w całym szeregu pism, Czyżby cała przedsięwzięta przez Hitlera zmiana mapy Europy miała się sprowadzić dla Polski tylko do tego, że będziemy znów mieć wspólną granicę z Węgrami?

Reminiscencje historyczne i argumenty z zakresu t. zw. tradycyjnych

są chętnie używane. Uważamy jednak że w ocenie sytuacji politycznej należy traktować sprawę bez tych czy innych sympatji, bo w Polsce niewątpliwie istnieje sentyment dla Węgier, albo raczej do Węgrów. Nie mówiąc już o zupełnie zrozumiałym dążeniu do połączenia się z rodakami z za Olzy.

Nas jednak w tej chwili mniej obchodzą, jak powiedzieliśmy, względy uczuciowe, spróbujmy zastanowić się nad skutkami jakie wynikną dla nas z kapitulacji Czechosłowacji.

Najważniejszym bodaj następstwem zagarnięcia Sudetów przez Niemcy będzie usunięcie zapory, jaką przedstawia Czechosłowacja w penetracji Niemiec na wschód.

Już teraz możemy z całą pewnością stwierdzić, że Sudety nie są jedynym i ostatecznym celem Hitlera. Możemy to stwierdzić chociażby na podstawie dalszych żądań, wywysuniętych wobec okrojonej już Czechosłowacji Żądania te idą w kierunku ustanowienia w Czechach ustroju autorytatywnego, całkowicie zależnego od Niemiec, przyczem urzędowa „Börsen Ztg“ nie waha się określić przyszłego stosunku nowego państwa do Niemiec jako zbliżonego do stosunku Irlandii do

Anglii. Nie trzeba chyba powtarzać że cała akcja odbywa się pod hasłem niemożności tolerowania ośrodka „komunistycznego“ nad granicą niemiecką, przyczem żądania te według zapowiedzi mają być w najbliższej przyszłości poparte siłą.

Rzut oka na mapę pozwala nam całkowicie zrozumieć wytworzoną obecnie sytuację. Węgry stają się

jednocześnie pomostem dla Niemiec w kierunku — na Rumunię no i Ukrainę.

Kierunek dotychczasowy zagranicznej polityki Węgier pozwala okreslić państwo to, jako pozostające w ścisłej łączności z III Rzeszą. Stan ten jest po części wynikiem zbieżności rewizjonistycznych dążeń Węgier i Niemiec, nie trzeba jednak się łudzić, że po zaspokojeniu swych roszczeń terytorialnych Węgry zmienią kierunek swej polityki i będą mogły oddalić się od Niemiec. W chwili obecnej Węgry i Niemcy łączą zbyt silne więzy natury zarówno politycznej jak i gospodarczej, by dało się je rozluźnić, pozatem przedłużenie granicy

Węgier z Niemcami czyni odwrót niezwykle utrudnionym... chociażby ze względów strategicznych.

Zmieniła się również sytuacja Rumunii. Dotychczas państwo to nie prowadziło zdecydowanej polityki zagranicznej, oscylując między demokracjami zachodnimi a III Rzeszą, przyczym podstawą niezmienną pozostawał sojusz wojskowy z Polską — Sojusz ten, będący niejako uzupełnieniem porozumienia francusko-rumuńskiego mógł się okazać potężnym instrumentem do utrwalenia pokoju.

Przekreślenie Czechosłowacji sprowadza prawie do zera znaczenie sojuszu francusko-rumuńskiego i całkowicie uzależnia Rumunię od Niemiec.

Istnienie wcale pokaźnej mniejszości niemieckiej w Rumunii (ok. 1 miliona) zmusza państwo to do liczenia się w przyszłości z żądaniami Hitlera w tym kierunku. Rumunia rzecz prosta będzie mogła wybrać drugą alternatywę tzn. wykorzystać swój sojusz z Francją oraz pozwolić na przemarsz wojsk sowieckich przez swoje terytorium. Ostatnio niektóre pisma angielskie podały, jakoby Rumunia wyraźnie skłaniała się w tym właśnie kierunku, trudno jednak już teraz przesądzić, jaką drogę wybierze.

A Polska? Nasza sytuacja jest poniekąd zbliżona do rumuńskiej. I nas łączy sojusz z Francją i my mamy poważną mniejszość niemiecką. Również Polska nie wypowiedziała się wyraźnie, jak dotąd, po czyjej stronie stanie w ewentualnym zatargu. Coprawda dla nas nie istnieje kwestia ew. przemarszu wojsk sowieckich z różnych względów, a przedewszystkim dlatego, że Polska sama przedstawia siłę pod względem wojskowym.

M. L.

—oOo—

Goering wyzdrowiał

Berlin. Pat. Dr. Morell, pod którego opieką znajduje się feldmarszalek Goering, komunikuje niemieckiemu biuru informacyjnemu, że pacjent jego powrócił całkowicie do zdrowia.

—o—

Nad Ebro, fale goniąc spojrzeniem

Pod powyższym tytułem czytamy w onegdajszym I. K. C.:

Nazywa się to pismo „Ochotnik Wolności“, czyli „Voluntario de la Libertad“, przyczem uwaga w nawiasie, że to „Edicion polaca“ (wydanie polskie). Nad tym tytułem hasło: „Por vuestra Libertad y la nuestra“ — „Za wolność waszą i naszą“. A pod tym: „Organ Polskich Ochotników Republikańskiej Armii Hiszpańskiej“. Rok II. Nr. 21 (77). Wydanie Industria Graficas S. A. — Concesjo Ciento 322. Barcelona.

Nie ulega wątpliwości już co to za pismo. To gazetka tych Polaków, którzy dali się zaciągnąć do armii czerwonej hiszpańskiej. Gdziekolwiek na świecie się biją, nie braknie i nas. Nie brakło nas i nad Ebro. To słowo ciągle się powtarza w numerze, bo nad Ebrem — jak czytamy na pierwszej stronie „wpisała 13 Brygada nowe, wspaniałe stronice w historii walki o niepodległość i wolność Hiszpanii. Batalion Mickiewicza został odznaczony „Medalem Dzielności“. Lud polski może być dumny ze swoich synów, którzy złączeni nierozerwalnie z Hiszańską Armią Ludową, kroczą po drodze zwycięstwa postępu nad wstecznymi siłami wojny i barbarzyństwa“.

Inny artykuł ozdobiony zaciśniętymi pięściami jest odezwą „do wszystkich żołnierzy, podoficerów, oficerów i komisarzy batalionu Mickiewicza...“. Odezwa ta została wydana w trzecią rocznicę „zwycięskiej“ ofensywy czerwonych na froncie Estramadura i Lerida. „Chylimy czoła przed wszystkimi antyfaszystami, oraz przed matkami, które urodziły takich synów, jak sierżant Manuel Ballester, kaprale Bablo Iglesias, Ramon Manzana, Jakób Kofman, Antonio Perez, oraz żołnierze Angel Lonez, Stachura, Antonio Povda, Nikoła Gusarov Jose Valls...“.

O, Matko Polko, która rodzisz Ballesterów, Manzanów, Kofmanów, Perezów i Gusarowów! Jednemu z poległych, nazywającemu się Salomon Jaszuński, pseudonim Justyn, poświęcono cały artykuł. Oto kim był ów Jaszuński:

„Mało kto wiedział w brygadzie, że Justyn jest znanym w Polsce pracownikiem naukowym. Jego właściwe nazwisko brzmi: Salomon Jaszuński. Wychował się i pierwsze nauki pobierał w przemysłowej, tętniącej walkami robotniczymi, Łozdi. Studiował następnie na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Szybko wybił się wśród uczniów znanego profesora Kazimierza Nitscha na rokującego wielkie nadzieje pracownika naukowego w dziedzinie lingwistyki, t. j. nauki o słowie, o języku. Ogłosił drukiem kilka prac.

W tym orkesie nauka nie wyczerpywała zainteresowań Jaszuńskiego. Brał żywy udział w życiu politycznym młodzieży uniwersyteckiej w Krakowie, pracował wśród proletariatu krakowskiego. Zanim osiągnął stopień doktora filozofii, już zawarł znajomość z grubym, średniowiecznymi murami więzienia św. Michała w Krakowie. W więzieniu nie tracił swojego zwykłego humoru. We wszystkich komunach więziennych Polski są śpiewane jeg opiosenki z tego okresu, jak np. o kotletach, które smażą Krakowianki dla więźniów św. Michała, czy też o tych dwu cywilnych, którzy nic nie mówili, tylko rewidowali i pod Telegraf prowadzili...“.

Aby nie było wątpliwości, co to za ludzie ci z brygady Mickiewicza, zacytujemy jeszcze ustęp z artykułu „Teatr Brygady“: „Nasi stolarze, elektrotechnicy, specjaliści warszawscy od rzucania pochodni na druty nasi malarze — w ciągu dwóch dni zamienili kościół na nowoczesny teatr... W kościele tym odtańczono „artystyczny taniec hiszpański, w którym artysta był ognim-rtęcią, unosił się w powietrzu, że aż deski sceny trzeszczały od błyskawicznych przytupywań“.

Oto kilka migawkowych zdjęć, które nam ilustrują, jak to żyją ci „nasi zagranicą“. nasi dosłownie i w cudzysłowie.

Na zjazd Stronnictwa Demokratycznego

W dniu dzisiejszym, w Warszawie, odbywa się narada działaczy wszystkich ośrodków inteligencji pracującej, wszystkich Klubów Demokratycznych w Polsce. Formalnym zadaniem zebrania są prace organizacyjne Stronnictwa Demokratycznego, ustalenie terminu i miejsca jego Kongresu, powzięcie ostatecznych decyzji w sprawach programowych.

Ale chwila obecna, nabrzmiała niezmiernej wagi wydarzeniami, szerokie uwzględnienie znaleść musi podczas obrad Stronnictwa. Nie może już chodzić tylko o wyznaczenie linii organizacyjnej, koniecznym jest wyjście daleko poza nie, koniecznym jest zastanowienie się nad jaknajszybszym przystąpieniem do realizacji wytycznych.

Do niedawna jeszcze wysiłki demokratycznej inteligencji nie były należycie skoordynowane. Brak było elementów organizacyjnych skupiających i scalających je, nadających im należny w układzie politycznym sił w państwie naszym ciężar gatunkowy. Rozproszeniu grup i grupek należało nadać jednolite oblicze i organizacyjne i ideowe. Ogniska myśli i walki o demokrację, pozostające w różnych odłamach świata pracowniczego należało ująć we wspólne ramy.

Tą pierwszą formą organizacyjną, którą rozpoczęta została ta akcja koordynacyjna, były Kluby Demokratyczne. Skupiając w swoich szeregach szerokie masy inteligencji pracującej, które — z wielu zrozumiałych względów — nie mogły dla siebie znaleść miejsca w żadym innym z dotychczas istniejących demokratycznych stronnictw Polski, w P. P. S. i Stron. Ludowym, pełniły Kluby dla tego odłamu polskiego świata pracy istotnie ważną rolę.

Ale od pierwszych chwil istnienia oczywistym było, że stanowić one będą tylko pierwszy stopień organizacyjny. Już choćby same względy statutowe uniemożliwiały Klubom Demokratycznym przystąpienie do większej a koniecznej działalności politycznej, kładły tamę ujmowania jej jednolitemu w płaszczyźnie ogólnopaństwowej. W miarę rozwoju prac i rozszerzania zasięgu organizacyjnego, w miarę coraz pełniejszego uświadamiania sobie olbrzymich zadań, jasnym stawała się potrzeba opracowania i przejścia do następnego etapu.

Toteż niewątpliwie ukoronowaniem tej akcji Klubów Demokratycznych było powzięcie decyzji na zjeździe lwowskim w połowie czerwca br. o utworzeniu Stronnictwa Demokratycznego.

Wybrany tam Komitet Organizacyjny Stronnictwa pod przewodnictwem b. sen. prof. M. Michałowicza, natychmiast przystąpił do pracy. Niezwykle liczne akcesy z terenu całej Polski stały się widocznym dowodem, jak dalece realizacja Stronnictwa Demokratycznego była wyrazem tendencji, nurtujących ogół inteligencji pracującej, jak dalece akt ten był koniecznością dnia.

W chwili obecnej zbierająca się narada wszystkich działaczy demokratycznych w Warszawie, stoi przed niezmiernie doniosłymi decyzjami. Składa się na to zarówno układ zagadnień wewnętrznych i konieczność natychmiastowego, wraz z innymi głównymi trzonami demokracji, P. P. S. i S. L., ustosunkowania się, jak i napięta sytuacja międzynarodowa. Powzięcie wspólnych decyzji, jednolite ustosunkowanie się do tych palących problemów przez cały obóz demokratyczny — oto niezmiernej wagi zadania w dobie bieżącej.

A. I.

—•Oo—

Hotelarze przedstawiają swe bolączki w ministerstwie skarbu

Warszawa. Jak się dowiadujemy czynione są obecnie przez naczelną organizację polskiego przemysłu hotelowego starania o uzyskanie audiencji w Min. Skarbu.

Hotelarze zamierzają ponownie przedstawić swe najważniejsze aktualne bolączki, a przede wszystkim interweniować w Min. Skarbu w sprawie zmniejszenia dotychczasowych obciążeń podatkowych oraz udzielenia przez państwo kredytów inwestycyjnych które umożliwiłyby należytą rozbudowę hotelarstwa polskiego oraz przeprowadzenie modernizacji urządzeń.

Wymordowanie całej rodziny

Borysław. W nocy z 23 na 24 bm. nieznani sprawcy dostali się do domu Anny Dmytryszyn w Schodnicy koło Borysławia i podczas snu wymordowali całą rodzinę składającą się z 5-ciu osób, nie oszczędzając 6-letniego dziecka. Morderstwa dokonano prawdopodobnie na tle niesnasek rodzinnych. Zbrodnia wywarła w okolicy wstrząsające wrażenie. Ofiarami zbrodni padli: Rozalia Dmytryszyn lat 27, Stefania Dmytryszyn lat 26, Martyna Hanusiak lat 32 i jej 6-letnie dziecko, oraz Maria Dmytryszyn lat 15. Ocalała jedynie Anna Dmytryszyn lat 60, która w czasie zbrodni spała na piecu. Organa bezpieczeństwa zarządziły energiczne dochodzenia i jest nadzieja rychłego ujęcia zbrodniarzy.

Międzynarodowa opozycja przeciw Chamberlainowi

Winston Churchill udał się do Paryża. Celem podróży ma być poinformowanie się na miejscu o sytuacji wśród czynników rządowych i w grupach parlamentarnych. W kołach politycznych sądzą, iż Churchill porozumiewa się w celach zmontowania opozycji przeciw Chamberlainowi.

Ponowne wspólne wystąpienie Str. Lud., PPS. i Str. Pracy w Warszawie

Warszawa. W związku z manifestacjami ludowców dnia 25 bm w stolicy, z okazji poświęcenia sztandaru wojewódzkiego Stronnictwa Ludowego zostali zaproszeni do udziału w tej uroczystości przedstawiciele warszawskich organizacyj PPS., Klasowych Związków Zawodowych, młodzieży PPS., Stronnictwa Pracy i Chrześcijańskich Związków Zawodowych.

OD WYDAWNICTWA!

Prosimy o uregulowanie należności z tytułu zaległej prenumeraty.

Mimochodem

Gry i gierki

Wyznaczanie przez komisje okręgowe kandydatów na posłów odbędzie się jak wiadomo dopiero 13 października, teoretycznie więc absolutnie nie wiemy jeszcze, kto zostanie kandydatem na posła. Tymczasem prasa donosi, że niektórzy działacze ozonowi rozwinęli już ożywioną agitację w terenie za swoją kandydaturą.

Nasze stanowisko określaliśmy już niejednokrotnie na innym miejscu, wiemy też w tej chwili, jaki jest stosunek do wyborów listopadowych wszystkich stronnictw opozycyjnych, a mimo to pewne pismo, chcące uchodzić za demokratyczne, jeszcze łudzić pragnie, że ktoś niepowołany przedostanie się do sejmu, rozwinie tam szeroką dyskusję i... przekona wszystkich posłów ozonowych o tym, że w Polsce mają być wybory demokratyczne.

Rzewne to będzie widowisko — płomienny demokrata na mównicy i posłowie ozonowi z płaczem przyznający się do popełnionych błędów i masowo powracający na łono demokracji.

Ale żarty na bok. Jeśli publicysta t. zw. demokratyczny uważa, że najważniejszym zadaniem demokracji jest gadanie, a to da się zrobić nawet wtedy, jeśli będzie zaledwie paru posłów postępowych, wpuszczonych w drodze łaski, właśnie tego rodzaju stanowisko nie można nazwać inaczej niż gierką.

„Temat ten, czytamy w niefortunnym artykule, jest zarazem naszą dewizą w aktualnej walce o odbudowę ustroju demokratycznego w Polsce, którego synonimem jest parlament bez względu na dominujące w nim barwy polityczne".

Otóż twierdzenie to jest właśnie przesunięciem punktu ciężkości na skład polityczny parlamentu, stronnictwom zaś postępowym chodzi nie o skład, który ma się wyśnić w wyborach, lecz o sposób prowadzenia wyborów. Jeśli parlament posiada nawet reakcyjną większość, ale która doszła do głosu na podstawie 5-cio przymiotnikowej ordynacji, to wówczas mamy do czynienia z demokracją. Jeśli natomiast sejm składa się z mianowańców, to wówczas ze społeczeństwem nic go nie łączy i właściwa gra polityczna musi przenieść się na teren pozaparlamentarny.

Od roku 1935 nic się nie zmieniło, trudno więc zrozumieć, dlaczego społeczeństwo nagle uznać stan istniejący i zrzec się dotychczasowych swych demokratycznych postulatów? Może dlatego, że p. redaktor chce zostać posłem?

W każdym razie odpowiedź na to pytanie pozostanie tajemnicą pisma wileńskiego.

(mir.)

Zderzenie motocyklu z samochodem

Innsbruck. Pat. Na jednej z ulic miasta zderzył się motocykl z autobusem. Oba pojazdy uległy poważnym uszkodzeniom. Jadąca w przyczepce motocyklu kobieta zginęła na miejscu, siedzący obok niej 17-letni chłopiec zmarł w czasie przewożenia do szpitala. Sam kierowca doznał tylko lekkich obrażeń. Z pośród pasażerów autobusu kilka osób odniosło ciężkie a kilka lekkie rany.

Mobilizacja we Francji

Wiotki cień nadziei — rozwiewa się

Paryż (ar) Dziś ogłoszono na terenie całej Francji zarządzenie mobilizacyjne powołujące pod broń 7 roczników. O powadze sytuacji świadczy fakt, iż powołanym pozostawiono termin zaledwie kilkugodzinny do przygotowań. Mają oni zgłosić się na wskazane miejsce do godz. 19 wieczorem.

W dalszym ciągu trwa nieprzerwanie translokacja wojsk w kierunku granicy wschodniej. Na terenach Alzacji i Lotaryngii skoncentrowano dziś znowu kilka nowych pułków.

Paryż (ar) W dniu dzisiejszym oczekiwano jest ożywiona wymiana poglądów pomiędzy Paryżem a Londynem, celem ustalenia wspólnej linii postępowania wobec nowej sytuacji po zerwaniu rokowań przez Hitlera. Wiadomość podane przez „Matin“ jakoby premier Deladier miał w tym celu udać się samolotem do Londynu nie znajduje potwierdzenia w kołach oficjalnych, które wskazują, iż wyjazd ten jest możliwy, ale narazie nie aktualny gdyż naogoł linia postępowania obu mocarstw jest uzgodniona.

Koła oficjalne nie podzielają nadziei wyrażonych przez niektóre pisma w związku z zamierzonym przez Chamberleina poinformowaniem rządu praskiego o warunkach dalszych pertraktacji wyrażoych przez kanclerza Hitlera. Wedle „Petit Parisien“ warunki te polegają na żądaniu wycofania przez Czechosłowację wojska i policji z terenów sudeckich i oddania tam władzy organizacjom hitlerwskim. W rzeczywistości warunki te idą o wiele dalej godząc w suwerennośc Republiki i — zdaniem kół paryskich nie będą przez Czechosłowację przyjęte.

Wyrazem tego pesymistycznego poglądu na sytuację są zarządzenia mobilizacyjne i translokacja wojsk we Francji. Równocześnie celem uniemożliwienia rozsiewania niepokojących i nieprawdziwych pogłosek, spodziewane jest ukazanie się dekretu ustanawiającego rządowych kontrolerów przy każdej prywatnej radiostacji nadawczej.

I w Anglii pierwsze zarządzenia mobilizacyjne

Londyn (m) Wszyscy oficerowie armii angielskiej otrzymali dziś wezwanie do natychmiastowego stawienia się w komendzie pułków do których przynależą. Spodziewane są dalsze zarządzenia mobilizacyjne.

Wieści z Polski i świata

LONDYN. Wczoraj przed północą wylądował na lotnisku w Croydon samolot, którym przyleciały rodziny członków poselstwa brytyjskiego w Pradze.

RZYM. Dyrekcja radia włoskiego zabroniła wszystkim rozgłośniom włoskim nadawać audycje z płyt nagranych przez artystów Żydów. Zakaz ten obejmuje również utwory muzyczne żydowskich kompozytorów.

BERLIN. Dziś odbył się w Salzbrunn'e ślub naczelnego dowódcy armii niemieckiej generała von Brauchtscha z panną Karoliną Schmidt.

GRUDZIĄDZ. W dniu dzisiejszym odbyła się w Grudziądzu wielka manifestacja za przyłączeniem Śląska Zaolzańskiego do Macierzy. W manifestacji tej wzięło udział z górą 10 tysięcy osób. Przemawiali wiceprezydent Michałowski i red. Myśliński.

CHARTUN (Sudan) Uprawne obszary na północ od Chartunu zostały doszczętnie wyniszczone przez chmury szarańczy. Rozmiary klęski nie są jeszcze ustalone, ale już teraz można przewidywać, że kilka tysięcy ludzi pozostanie bez środków do życia.

STAMBUŁ. Tureckie ministerstwo oświaty postanowiło wprowadzić we wszystkich szkołach średnich i liceach wykłady o lotnictwie.



Drzewo rasizmu.
Ostrożnie, bracie, spadniesz z drzewa.

Przygotowania do kukurydzianego chleba

Hamburg. Od kilku dni nadchodzą do portów niemieckich duże ładunki kukurydzy, zakupionej przez Niemcy w Kanadzie.

Słowacy wierni

Republice Czechosłowackiej

Praga. Główny organ republikańskiej partii rolniczej „Venkov“ zamieszcza artykuł, w którym pisze m. i.: Kierownictwo partii ludowej (Hlinkowcy) na posiedzeniu wspólnym klubu posłów i senatorów jasno i niedwuznacznie oświadczyło, że słowacka partia ludowa nie ma ani nie miała ani pisemnej, ani ustnej umowy co do współpracy z niesłowackiemi stronnictwami politycznemi.

Obecnie słowacka partia ludowa otwarcie przed całym światem deklaruje swe stanowisko wobec Republiki, i wyraża głębokie przekonanie, że konieczne jest dobre współżycie Czechów i Słowaków a tymsamem wzmocniona zostanie wewnętrznie i zagranicznie państwo czechosłowackie. Ogłoszony komunikat kończy się następującymi słowami:

„Chcemy pokoju i wolności dla narodu słowackiego, pragniemy autonomicznej i szczęśliwej Słowaczyzny, pragniemy skonsolidowanej Republiki Czechosłowackiej“.

W wczorajszym numerze „Slovaka“ nawet przywódca radykalnego skrzydła partii ludowej poseł Sidor przyznaje, że autonomiczny program partii ludowej opiera się na pozytywnym stanowisku wobec państwa i wobec Czechów.

Sudety spłynęły krwią

Pod powyższym tytułem zamieszcza lwowski organ Stronnictwa Narodowego korespondencję z Sudetów, której autorem — jaki pisze — jest polski narodowiec o twardych przekonaniach. Nie może on być posądzony o stronniczość.

W liście załączonym do korespondencji autor jej pisze:

„Posyłam Wam taki sobie opis rzeczy, których w wielu wypadkach byłem świadkiem. Może nie będziecie temu wierzyli, ale to trudno. Mam szacunek dla wielu rzeczy, których Niemcy dokonali, ale nic nie usprawiedliwi tego, co tu robili“.

Później zaś czytamy:

„Mowy Hitlera w Norymberdze o kwestii sudeckiej wysłuchały we wszystkich skupieniach niemieckich tysiące ludzi, a skoro zebrane przy głośnikach tłumy usłyszały, że Hitler bronić ich będzie wszystkimi siłami, zaczął się pogrom wszystkiego co czeskie. Bandy rozbestwionych hord chodziły od domu do domu całą noc, z łóżek wyciągano śpiących i w samych koszulach pędzono na dworce kolejowe, opornych bito bez względu na wiek i płeć.

„W Trzebadowie o godzinie 1 w nocy w jednej tylko koszuli wypędzono z łóżka i odstawiono na dworzec 70-letniego księdza. Wypędzono go po przeszło 30-letniej pracy, po 30 latach najlepszego współżycia. W Chebie żonie naczelnika poczty uwiązano stryczek koło szyi i nagą ciągniono po mieście, dopóki się nie udusiła, męża jej zastrzelono w chwili, gdy klęczał nad jej zwłokami. W Schwaderbachu żandarmeria mając ostry rozkaz nie strzelania schowała się do piwnicy, henleinowcy zatopili piwnicę wodą a następnie dostawszy żandarmów i przywiązawszy ich do krzeseł wyrywali im poznokcie z rąk, a na piersiach wycinali swastyki“.

„Sudety spłynęły krwią — kończy korespondent „Słowa Narodowego“, ale to nie była krew „uciemiężonych“, lecz krew Czechów“.

Przerwanie komunikacji

na liniach polsko-czeskich

Zebrzydowice (telef.) Pociąg pospieszny który wyruszył dziś rano z Warszawy w kierunku Pragi dojechał jedynie do Zebrzydowic. Spodziewany zaś pociąg z Pragi do Warszawy został zatrzymany na terenie Czechosłowacji.

Kasy biletowe na dworcach polskich wstrzymały sprzedaż biletów kolejowych do Czechosłowacji.

Dalsze wiece

w sprawie Zaolzia

Warszawa. Pat. Do redakcji P. A. T. napływają w dalszym ciągu wiadomości z całego kraju o licznych wiecach i zgromadzeniach przy tłumnym udziale ludności oraz zebraniach i posiedzeniach szeregu stowarzyszeń, związków i organizacji, na których uchwalano rezolucje, domagające się przyłączenia Śląska Zaolzańskiego do Polski.

Arbitraż w górnictwie śląskim

Katowice (tel.) Zatarg pomiędzy górnikami a właścicielami kopalń, który groził wybuchem strajku powszechnego wszedł w nową fazę. Do Katowic przybył główny inspektor pracy Klott, który zaproponował swoje pośrednictwo w załatwieniu zatargu, na co obie strony wyraziły zgodę.

Orzeczenie arbitrażowe insp. Klotta ogłoszone zostanie w poniedziałek 26 b. m., poczym obie strony zajmą wobec zaproponowanych warunków stanowisko.

Stan wyjątkowy w Palestynie

Jerozolima. W 7-miu miastach Palestyny wprowadzono stan wyjątkowy, który obowiązuje od zachodu do wschodu słońca. Miastami tymi są: Jerozolima, Haifa, Jaffa, Jenin, Nablus, Nazret, Tulkaren. Stan wyjątkowy obowiązuje również a wszystkich ważniejszych drogach i na obszarze szerokości 2 klm. Po obu stronach linii kolejowej, idącej do Egiptu. Arabowie ogłosili wczoraj powszechny strajk w Nazarecie, Tyberiadzie, Haifie, Jerozolimie i kilku innych miejscowościach.

Na dachu autobusu żydowskiego, jadącego z Haify do Tel Avivu wśród bagażu znaleziono 11 rewolwerów i większą ilość amunicji.

Wybuch miny lądowej pod samochodem wojskowym spowodował wczoraj ciężkie poranienie 6-ciu żołnierzy brytyjskich.

Uprzywilejowanie komunikacji wschodnio-pruskiej

Lwów. W gmachu dyrekcji kolei państwowych rozpoczęła się polsko-niemiecka konferencja kolejowa w sprawie uprzywilejowanej komunikacji wschodnio-pruskiej.

WRZESIEŃ
24
sobota

WAŻNE NUMERY TELEFONICZNE

Straż ogniowa 122 22
Zegarynka 98
Centr. międzym 97
Informtor telef. 137-00
Biuro napr. telef. 150-50
Informator kol 121-08
Centr. gazowni 152-05
Centr elektr. 150-70
Centr. wodociąg 1?1-99
Pogotowie rat. 11 -11

KALENDARZ RZYM. - KATOLICKI

Piątek, Tekli

Teatr

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO

Dziś w niedzielę popołudniu doskonała komedia Wł. Bus-Feketego „Jan" z Z. Mrożewskim (rola tytułowa), H. Brochocką, K. Fabisiakiem, A. Klońską, R. Wrońskim, H. Bielską, W. Kolwasem i F. Fuzakowskim.

Wieczorem pełna humoru i ciętego dowcipu komedia R. Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może.." w reżyserii J. Karbowskiego. W sztuce występują: A. Matusiakówna, Z. Modzelewski, K. Szubert, K. Opalińskí, R. Wrońskí, Z. Zalewska, W. Kolwas i in. Komedia ta powtórzona będzie we wtorek.

Jutro w poniedziałek z powodu przedstawień dla młodzieży szkolnej (wyprzedane) wieczorem przedstawienia nie będzie

Plan przedstawień: Niedziela, dnia 25. IX. popoł. „Jan"., wiecz. „Gdzie diabeł nie może...". Poniedziałek, 26. IX. Teatr nieczynny. Wtorek 27. IX. „Ddzie diabel nie może...".

Repertuar kin

ADRIA: Ludzie z zaułka (Jean Gabin) i Śmiertleni wrogowie (Ken Maynard).

APOLLO: Naga prawda (Irena Dunne, Cary Grant).

ATLANTIC: Pensjonarka (Deana Durbin) i Wzgardzona.

DOM ŻOŁNIERZA: Zaginiony horyzont (Ronald Colman).

LOPP: Dla kobiety i Noce egipskie.

PROMIEŃ: Znachor (Stępowski).

STELLA: Robert i Bertrand (Dymsza i Bodo).

SZTUKA: Przeklęta (Imperio Argentina).

ŚCIECHA: Przygody Robin Hooda (Errol Flynn, Olivia de Havilland).

WANDA: Profesor Wilczur (Stępowska, Barszczewska, Węgrzyn).

FOTOPLASTIKON (Szczepańska 5): Wizyta Hitlera w Rzymie 1938.

Repertuar kin kieleckich

W. F. i P. W. Więcej niż sekretarka
CZWARTAK Perły korony
PALACCE Miłość w kajdanach
CASINO Znachor

Kinoteatry przemyskie

APOLLO Córka Szanghaju
CASINO Rozalie
MUZA ..talia szaleńców
OLIMPIA Piętno zdrady
..OPLAST..N Nowa Palestyna

Repertuar kin radomskich

APOLLO Marco — Polo z Gary Cooper
ADRIA Druga młodość
CZARY Piętnastolatka

Radio

Poniedziałek 26 września 1938 r.

11.00 Audycja dla szkół: „Spiewajmy piosenki"; 11.25 współcześni pianiści; 15.?5 Teatr wyobraźni dla dzieci: „Twoi koledzy z całej Polski"; 16.00 Koncert rozrywkowy; 16.45 „Groteskowe obyczaje"; 17.10 Koncert orkiestry dętej Pocztowego Przysposobienia Wojskowego pod dyr. Franciszka Nierychły; 18.00 „Nasz program"; 13 10 „Dewna muzyka"; 18.45 Fragment z Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza; 19.00 5 pieśni op. 51 Joachima Raffa do słów Emanuela Geibla w wykonaniu Tatiany Noliet —

PPS. województwa krakowskiego

odracza decyzje w sprawie wyborów parlamentarnych

P. P. S. na terenie województwa krakowskiego stoi pod znakiem pełnej agitacji przedwyborczej. W Krakowie odbył się wiec pod gołym niebem w ogrodzie domu Z. Z. K., w Bochni w Domu Górników, w Jaworznie miała miejsce duża manifestacja na rynku z okazji powiatowego zlotu młodzieży P. P. S. Wreszcie w Oświęcimie i Krakowie dokonano odsłonięcia sztadarów związków zawodowych. Na wszystkich zgromadzeniach uchwalono rezolucję, w której postanowiono wziąć udział w wyborach samorządowych, o ile zachowana zostanie czystość aktu wyborczego. Decyzję co do udziału w wyborach sejmowych odraczają do czasu obrad Rady Naczelnej P. P. S.

XX. Niepodległości

Termin manifestacji socjalistycznych w Krakowie z okazji XX-cia Niepodległości Polski przełożony został na dzień 30 października br.

Dr Drobner pozostaje w więzieniu

Jak już donosiliśmy w więzieniu św. Michała w Krakowie odbyło się konsylium lekarskie co do zdrowia przebywającego w więzieniu dr B. Drobnera. Konsylium, w którym brał udział doc. dr Siedlecki stwierdziło, że stan zdrowia dr Drobnera wymaga leczenia. Na tej podstawie rodzina wniosła do władz sądowych podanie o wypuszczenie dr Drobnera na wolność za kaucją. Sąd załatwił prośbę odmownie.

Rejestracja korpusu zaolzańsk.

Dzisiaj od godziny 8-ej rano w biurze przy ul. Łobzowskiej rozpoczęła się rejestracja zgłaszających się ochotników do Zaolzańskiego Korpusu Ziemi Krakowskiej.

Codziennie o godzinie 8-ej w biurze Zw. Powstańców Śląskich odbywają się apele zgłaszających się ochotników dla podania im dalszych rozkazów.

Kronika tarnowska

Tarnów. (od kor.) Sąd Okr. w Tarnowie rozpatrywal sprawę przeciwko Henrykowi Bociomie, Wojciechowi Kozie i Gustawowi Górskiemu, oskarżonym o zamordowanie przez uduszenie Marii Zając we wsi Łętowice k. Brzeska w maju br. Bandyci zrabowali zamordowanej 112 zł. gotówką oraz różne przedmioty wartości 253 zł.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd wydał wyrok skazujący Bociomę na karę śmierci, Wojciecha Kozę na 15 lat więzienia i Górskego na 4 lata więzienia.

Kłopot narzeczonej

— Dzień dobry Zośka! — Dokąd idziesz?

— Serwus Danka. Cieszę się, że cię spotykam. Mam zmartwienie i może ty mi coś doradzisz.

— Cóż tam! Pogniewałaś się z Jurkiem?

— Ależ, gdzie tam! Sprawa jest zupełnie inna. Czy przypominasz sobie tą niebieską sukienkę, którą miałam ubraną na moich zaręczynach. Otóż przed dwoma tygodniami splamiłam ją sobie i w żaden sposób nie mogę jej wyczyścić. Kupiłam sobie wiele środków czyszczących i wszystko bez skutku. Na dobitek wszystkiego wybieramy się z Jurkiem na dancing i prosił mnie bym ubrała tą sukienkę. Nie wiem co zrobić Może ty mi doradzisz?

Wesoły śmiech był odpowiedzią na wynurzenia zmartwionej koleżanki.

— Niemądry dzieciaku — zawołała. Widzę, że miłość cię zaślepia. Gdzie ty mieszkasz? — w jakiejś zapadłej puszczy afrykańskiej? — przecież cały Kraków wie o niezrównanej pralni chemicznej i farbiarni Fr. Jogałły ul. Dietlowska 93, tel. 141-65, filia ul. Grodzka 2. Nie namyślaj się długo i zaraz zanieś sukienkę do firmy **J o g a ł ł a**, która wszelkie powierzone prace wykonuje nadzwyczaj starannie, solidnie i po niebywale niskich cenach. Firma przefarbowuje również pod gwarancją spłowiałą garderobę na nowe, trwałe kolory.

I rzeczywiście w dwa dni później ukochana Zosia, w pięknej, niebieskiej sukience, wyczyszczonej w pralni p. Jogałły, bawiła się z narzeczonym w najwytworniejszym lokalu dancingowym Krakowa.

R. O. 418

Co nam przyniesie przyszłość

czyli tajemnica powodzenia w życiu

Od niepamiętnych czasów ludzkość posługiwała się różnego rodzaju wróżbami i przepowiedniami. W dobie obecnej problem ten jest tak samo aktualny jak i w wiekach średnich, w którym to okresie był najbardziej rozpowszechniony.

Chcąc dowiedzieć się kilku szczegółów z dziedziny wiedzy tajemnej udaliśmy się do znanego i cenionego jasnowidza p. Womoutha ul. Straszewskiego 25 m. 12, który udzielił nam krótkich informacyj. P. Womouth opiera swe trafne przepowiednie w największym stopniu na kabalistyce. Pod wyrazem kabalistyki rozumiemy tajemniczo-symboliczne obliczania wyrazów liter i liczb, w ten sposób, że każda litera w imieniu i nazwisku równa się pewnej liczbie, które się dodaje a następnie sumarycznie wyprowadza się tylko jedną liczbę kabalistyczna.

Specjalnością p. Womoutha są przepowiednie wygrania na loterii. P. Womouth dziennie otrzymuje szereg listów z prośbą o podanie numeru losu, a że, losy wskazane przez niego wygrywają, świadczą listy dziękczynne, które otzymuje od swych klientów.

Nic też dziwnego, że cenionego jasnowidza odwiedzają nie tylko zakochane panienki ale i szereg poważnych osób, znajdujących w przepowiedniach otuchę i energię w ważnych przedsięwzięciach życiowych.

R. O. 438.

Rozpoczęcie tygodnia L. O. P. P.

Kraków. Pat. Na rynku krakowskim odbyła się przy udziale przedstawicieli władz państwowych, wojska, zarządu miasta, władz L. O. P. P., organizacyj, związków i stowarzyszeń, młodzieży oraz tłumów publiczności uroczysta inauguracja tygodnia L. O. P. P.

Do zgromadzonych tłumów na temat zadań i znaczenia L. O. P. P. w dziedzinie obrony państwa przemówił prezes zarządu okręgu krakowskiego LOPP wicewojewoda dr Małaszyński.

W czasie uroczystości nastąpiło podniesienie flagi na maszt, poczym ulicami miasta przeciągnął capstrzyk kilkunastu orkiestr.

PORADNIA EUGENICZNA (PRZEDMAŁŻEŃSKA) przy ul. Dunajewskiego 7 udziela porad przedślubnych. Czynna w soboty od godz. 18 — 20.

PORADNIA ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA w Krakowie, ul. Dunajewskiego l. 7 czynna we wtorki i czwartki godz. 18 — 20, w piątki godz. 10 — 12. Zapobie-

LITERATURA I SZTUKA

Upton Sinclair

Obrona wolności

Od roku 1906, kiedy ukazała się moja pierwsza książka „Bagno", przełożona na siedemnaście języków, znają mnie tysiące ludzi. A dzisiaj — książki moje ukazują się w czterdziestu językach, w przeszło sześcio milonowych nakładach. Do tej olbrzymiej masy czytelników, którzy ufają mi i cenią moje słowa — chcę teraz przemówić, w tej go dzinie tak ważnej i ciężkiej.

Kiedyś pracując nad utworem z epoki Rewolucji Francuskiej, zostałem uderzony całym szeregiem analogii, jakie istnieją między naszymi czasami a ową epoką. Wydaje się, że historia podlega jakiemuś prawu ciągłego powtarzania się, gdyż doświadczenia zdobyte przez ludzkość w ciągu całego wieku walk i zmagań, jakgdyby niczego jej nie nauczyły.

Od r. 1789 walczyła Francja przeciwko feodalnej tyranii, później zaś po zdobyciu demokratycznych praw politycznych o utrwalenie i usankcjonowanie tych praw. A walczyć musiała ze sprzymierzonymi potęgami państw, stojących na straży absolutyzmu; a walka ta rozgrywała się pomiędzy wieloma narodami. Czyż nie tak samo walczyły i walczą dziś: Abisynia, Chiny, Hiszpania?

Trzy totalizmy sprzymierzyły się się przeciwko tym krajom, oplatając siecią swych interesów całą kulę ziemską.

I szaleństwem byłoby twierdzić, że niebezpieczeństwo dziś jest mniejsze niż w epoce Francji walczącej. Wtedy nie istniała jeszcze prasa. Idee docierały do mas poprzez broszurki, pamflety, ulotki, które nię wymagały wielkiego zachodu ani kosztów. Dziś istnieje potęga prasy, istnieją olbrzymie maszyny rotacyjne, mogące rzucić na szalę miliony drukowanych słów. Ale te wszystkie środki są własnością kapitalistów. Klasy panujące w większości krajów rozporządzają nie tylko prasą, ale i radiem, które jak zdyscyplinowana armia rusza na podbój umysłów i serc.

Jakich środków potrzeba było dawniej, by odnieść zwycięstwo? W ciągu 36 godzin ludność Paryża zdobyła 50.000 karabinów i obaliła nimi stary od 900 lat trwający despotyzm. Dziś — jakiż naród potrafi wywalczyć wolność bez doskonałych środków technicznych, bez armat, bomb, tanków i samolotów — bez tego wszystkiego, czego dostarczyć im mogą tylko właściciele wielkich trustów, wielkich fabryk amunicji?

Gdy w r. 1914 wybuchła wojna światowa, nazwałem militaryzm niemiecki: „zwierzęciem o mózgu inżyniera", Dziś to zwierzę nauczyło się wiele, udoskonaliło swe środki techniczne. Dziś nie znosi już żadnego oporu, nawet oporu intelektualnego i moralnego. Zmiata wszystko, co staje na jego drodze przy użyciu środków takich, jakich nie widziała Europa od czasów Inkwizycji czy masakry „św. Bartłomieja".

Katastrofy następują w tempie tak szybkim, że to, co jest dzisiaj jutro będzie już należało do historii. Dziś jeden naród stawia śmiały i zdecydowany opór. 21 maja 1938 roku mała republika demokratyczna Czechosłowacji przeciwstawiła się atakowi hordy, gdy wszyscy uważali już, że pójdzie i ona na żer rozwścieczonej bestii. Ale inne państwa: Węgry, Rumunia, Holandia, Dania i t. d. zadrżały przed niebezpieczeństwem. Trucizna strachu przeniknęła i do innych części świata. Nie oparła się jej nawet Ameryka.

Przeciwko temu pochodowi potęgi militarnej i finansowej istnieje tylko jeden środek obrony: obudzenie się ludów.

Oto dlaczego zwracam się dziś do was czytelnicy, kimkolwiek jesteście — robotnikami, czy urzędnikami, czy praca wasza jest umysłową czy fizyczną i zaklinam was, posłuchajcie mnie:

Nie pozwólcie tej potędze, sprzymierzonej przeciwko sprawiedliwości i prawom człowieka, uczynić choć by jeden krok naprzód ku umocnieniu jej niegodziwych zamierzeń!

Niech uświadomione dusze ludzkie które kochają prawdę, podniosą wielki krzyk i pokażą światu, że wartości moralne i duchowe sprawy ludzkości były i są dla nas zawsze ważne. Niech zaświadczą raz na zawsze, że nasza kultura i nasza cywilizacja nie może być mierzwą dla władztwa gangsterów.

Japonia wstrzymuje import obcych książek

Wielkie wrażenie w kołach wydawców europejskich i amerykańskich wywołało zarządzenie rządu japońskiego w sprawie wstrzymania importu książek obcych do Japonii. Dotyczy to książek ekonomicznych naukowych i literackich. Wolno, bez ograniczeń sprowadzić jedynie książki techniczne. Inne książki mogą być sprowadzone jedynie dla władz lub ekspertów. Rząd japoński tłumaczy powyższe zarządzenie restrykcjami dewizowymi, gdyż globalna suma zeszłorocznego importu wynosiła 8 milionów yen (około 13 milj. złotych). co jest zbyt wielką kwotą, aby można było ją lekceważyć. Dotychczas 25% importu szło z U. S. A., 25% — z Niemiec, 20 proc. z Anglii, 15% — z Francji i 15% — z Italii, Z. S. S. R. i in. krajów.

Na pewne książki, zwłaszcza dla celów naukowych, będą przyznane roczne kwoty których wysokość zostanie niebawem ogłoszona w „Japan Advertiser".

Zgon amerykańskiego powieściopisarza

(Pil) Ajencja PIL donosi z New Yorku: w wieku lat 78 zmarł tutaj wybitny powieściopisarz i nowelista, Owen Wister. Zmarły napisał nawet książkę, poświęcona swej przyjaźni z Rooseveltem. The Story of a Friendship). W młodości Owen Wister wykazywał talent muzyczny. Ukończył konserwatorium w Paryżu i grał swe własne kompozycje fortepianowe przed Wagnerem i Lisztem. Pod wpływem zewnętrznych zerwał z muzyką i wrócił do literatury. Napisał dwadzieścia kilka powieści z życia t. zw. Dzikiego Zachodu. Owen Wister jest posiadaczem rekordu amerykańskich nakładów. Jego książka „The Virginian", która ukazała się w roku 1902 osiągnęła nakład 1.500.000 egzemplarzy!

Wielki pisarz czeski Karol Capek do inteligencji świata

Znakomity pisarz czeskii Karol Capek, którego dzieła przekładane są na wszystkie języki narodów cywilizowanych, ogłosił w prasie czechosłowackiej swego rodzaju odezwę do inteligencji czechosłowackiej i światowej. Odezwę Karola Capka zamieszczamy w całości:

Już wkrótce, wkrótce już skończy się tydzień niepewności, w jakiej żyjemy. Tak czy owak, wiedzieć bedzie my na czym stoimy i mężnie pogodzimy się z tym, co rozważnie i zdecydowanie z naszej strony uznane zostanie za konieczne. Narazie rozgrywa się najzacietsza walka w naszej młodej historii. Nie jest to tylko walka o nasza ziemię, jest to także walka o naszą duszę, o duszę każdego z was.

Brońcie tej duszy, brońcie tu swej duszy w tych strasznych dniach próby, niedajcie jej sobie niczym zgnębić. Nie ustępujcie w swej wierze, nie traćcie nadziei: pozycyj moralnych nie wolno nigdy opuszczać bez względu na to co się dzieje. Nasza wiara narodowa, wiara husycka i Komeńskiego, wiara naszych budzicieli, wiara Masaryka, to jest wiara w sprawiedliwość i miłość bożą.

Nie wierzcie w zło, chociaż nawet zdaje się odnosić chwilowe sukcesy. Doczekamy się tego, wierzcie, doczekamy się tego, że na wieki runie Babilon kłamstwa i gwałtu; kół. historii nie można powstrzymać, cała ludzkość nie stanie się brutalną, nie zgłupieje. Światem rządzić nie będzie nierozum i zła wola.

Ta walka będzie wywalczona, obojętne czy dziś, czy za rok. Nasza pozycja jest i pozostanie zawsze jasna i mocna, albowiem duszę swą obronimy chociażby nawet świat się zburzył. Człowiecze czeski, człowiecze słowacki, obywatelu niemiecki, który nie odrzucasz pocześwie podanej ci ręki, nie myślcie w tej chwili egoistycznie o swym własnym losie; jednak zarazem nie upajajcie się słowami namiętnemi. Wiara jest spokojna. Wiara jest na czas długi. Musimy zaopatrzyć się w wartości trwałe, abyśmy przetrwali jakąkolwiek próbę. Wytrwamy w niej, zwyciężymy w niej o ile trzymać się będziemy tego co najmocniejsze: wiary w przyszłość swego narodu i nadziei w lepszy, sprawiedliwszy porządek na świecie. Będziemy nad nim współpracowali chociażby to musiało być z mieczem w jednej a narzędziem pracy w drugiej ręce. Dla swych dzieci pozostawimy dom bezpieczny. Próba ta nie będzie nadaremna. Może my, właśnie my, w tej chwili przygotowujemy rozwój świata, w którym prawda zwycięży. Wszystko przetrwamy, abyśmy tego się doczekali.

Karol Capek

Nieznane nowele Struga

Ze spuścizny literackiej po Andrzeju Strugu, udało się wybrać cały tom nowel, zupełnie dotychczas niedrukowanych i nieznanych. Tom ten, pod tytułem jeszcze nie ustalonym, wydany będzie przez Gebethnera i Wolffa.

Dzień wczorajszy Czechosłowacji

MIŁOŚĆ

Dzień płacze... Dzień we mgle białawej
Dziewki i żeńcy poszli kosić trawę —
Nie wróci już
Trawa jest zielona oczy modre oczy są jak pączki fiołków
A chłopcy i dziewki obejmują się w pasie bo oczy te są jak fiołki mądre
Ciężko jest żyć miłością i sierpem sierp ostry jest i miłość skaleczy
Oczy już nie będą mieć tej wagi w krasie aż wieczorem dzwon się rozdaleczy
Ale się znów doczekają szczęścia się doczekają chabry uwiędłe ścięte
Z poduszki dziecko rozejrzy się dokoła — matka jest w lustrze zaklęta
I tak jest najwięcej boleści i piękna boleścią piękno nabrzmiewa
Na wzgórzu pasie się zachód i gwiazd na niebie ulewa
A wieczór płacze płacze nieustannie
Dziewki z chłopcami poszły na kochanie
Drzwi o świcie otworzy im rączka dziecięca
Nie wróci więcej —
Nie wróci

VITIEZSLAV NEZVAL
z czeskiego spolszczył K. A. Jaworski

Za spoliczkowanie śmierć

Krwawa zbrodnia alkoholika

Krwawej zbrodni dokonano w Świętochłowicach.

Patrol policyjny został zaalarmowany, że na ul. Peowiaków (dawniej Hutniczej) leżą w kałuży krwi zwłoki jakiegoś mężczyzny. Przybyła na miejsce policja stwierdziła że zabitym jest 27-letni Emil Gawenda, mistrz huty „Florian" z Świętochłowic (Damrota L. 6.)

Wezwany w międzyczasie lekarz ustalił, że śmierć Gawendy nastąpiła skutkiem wylewu krwi do mózgu, będącego następstwem ugodzenia Gawendy kamieniem w prawą skroń. Na podstawie opisu przygodnych świadków policja zarządziła pościg za sprawcą i ujęła 26-letniego Józefa Głąbika ze Zgody (11 listopada 26), bezrobotnego, który po swym krwawym czynie zdążył się już schronić i ukryć w mieszkaniu.

Jak stwierdziła policja Głąbik wałęsał się od szynku do szynku i w jednym z lokali spotkał Gawendę z którym miał scysję na tle żądanego poczęstunku i został przez Gawendę wówczas spoliczkowany. Postanowił on się za to zemścić i zaczaił się na ul Peowiaków na Gawendę a kiedy zauważył że ten nadjeżdża na rowerze, którym powracał do domu rzucił nań z za płotu wielki kamień, raniąc Gawende śmiertelnie w skroń, po czym zbiegł. Nadmienić należy, że Głąbik cieszy się jak najgorszą opinią. jest znanym awanturnikiem i alkoholikiem, jeden z jego braci znajduje się obecnie w więzieniu a drugi zginął przed kilku laty wwalce z policją. Głąbik wyparł się wszelkiej winy, twierdząc, że działał tylko w obronie koniecznej.

Został on aresztowany i osadzony w więzieniu chorzowskim do dyspozycji władz sądowo — śledczych. Na wniosek prokuratora zostanie dokonana sekcja zwłok tragicznie zmarłego hutnika, który osierocił rodzinę.

Potworne morderstwo szewca

Zamordował dwóch żebraków i zwłoki zakopał

W Krzemieńcu na sesji wyjazdowej równieńskiego sądu okręgowego rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko mieszkańcom miasta Krzemieńca. Prokopowi Momotowi, Józefowi Mińczukowi oraz Lidii Bojczuk oskarżonym o zamordowanie żebraków.

W styczniu bieżącego roku mieszkaniec Krzemieńca Józef Mińczuk został skazany przez sąd okręgowy na 4 lata więzienia za zamordowanie swego sąsiada Spodeńczuka Józefa.

W kilka dni po wyroku prokuratura równieńska otrzymała informacje że w domu skazanego Mińczuka są zakopane trupy dwóch mężczyzn za mordowanych przez niego jeszcze w 1937 roku.

Istotnie w czasie przeprowadzonej rewizji natknięto się w komórce na dość znacznej głębokości na zwłoki dwóch osób.

Zamordowanymi okazali się dwaj żebracy a mianowicie 80-letni Ignacy Szwed ze wsi Usteczko oraz 59-letni Teodor Poleszczuk ze wsi Białokrynica.

W kwietniu ubiegłego roku Szwed zgłosił się do warsztatu Mińczuka i zamówił sobie buty. Mińczuk zauważył wtedy u żebraka 1000 złotych i dla zdobycia tych pieniędzy nie zawahał się przed zabójstwem.

Uderzeniem siekiery w głowę zabił starego żebraka. zaś dla zatarcia śladów kochanka Mińczuka Lidia Bojczuk zakopała zwłoki w komórce po czym zabieliła ślady krwi na ścianie i spaliła resztki ubrania żebraka.

W niespełn miesiąc po tym Mińczuk sprowadził do siebie na nocleg innego żebraka Teodora Poleszczuka W nocy również i tego żebraka Mińczuk razem ze swoim czeladnikiem, Prokopem Mamotem, zamordowali.

W kieszeni zamordowanego znaleziono jednak wtedy tylko bezwartościowe papierowe ruble rosyjskie oraz 50 groszy.

Poza tym Mińczuk miał również zamiar zamordować jeszcze Jefremowa sprzedawcę obrazów którego w lecie ub. roku pewien czas wziął do siebie na nocleg.

Proces ten potrwa kilka dni i budzi wielkie zainteresowanie.

Zamiast 100 kg masła 100 kg kamieni

Ciekawa sprawa znalazła się w dniu wczorajszym na wokandzie sądu grodzkiego w Chorzowie. Na ławie oskarżonych zasiadł Leon Grosek z Kępna, oskarżony o oszustwo. Grosek zjawił się raz w jednym ze składów z nabiałem w Wielkich Hajdukach, gdzie przedstawiciel firmy mleczarskiej, oferując właścicielowi sprzedaż większej ilości masła. Kupiec zamówił u Groska 100 kg masła, płacąc za towar gotówką. Po kilku dniach kupiec otrzymał skrzynię z towarem, w której znalazł jednak zamiast 100 km masła. 100 kg. kamieni.

Powiadomiona o niezwykłym oszustwie policja wszczęła energiczne śledztwo, które zakończyło się ujęciem oszusta. Sąd skazał osk. Groska na 8 miesięcy bezwzględnego więzienia.

200 milionów ptaków w Anglii

Pewien statystyk angielski obliczył że Wielka Brytania posiada 200 milionów ptaków, a więc cztery razy tyle ile ludzi! Liczba ptaków rośnie podobno stale od kilku lat zwłaszcza zaś ilość wróbli. W samym Londynie znajduje się 3 miliony ptaków z czego 1.800.000 wróbli, 300.000 dzikich gołębi, 35.000 gołębi domowych i 2.200 rozmaitych ptaków żyjących nad brzegami Tamizy.

Statystyk angielski nie podał w jaki sposób przeprowadził ten „spis ludności", trzeba zatem wierzyć mu na słowo...

—oOo—

Francja ogranicza swój eksport

Rząd francuski z uwagi na obecną sytuację międzynarodową zabronił wywozu szeregu wytworów, mających znaczenie dla obrony narodowej Wśród tych artykułów wymienić należy: wełnę, skóry surowe i garbowane, jedwab, bawełnę, odpadki surowców włókienniczych, jutę, surowce do tłuszczów roślinnych, szmaty, złom żelazny i t. p.

LUDWIK MASCHOFF

„BAGNO"

90) POWIEŚĆ

Bezradnie wsparł głowę na rękach i pogrążył się w przykrych myślach. Położenie jego było beznadziejne. Obciążenie hipoteczne, odsetki, zaległe podatki, — jak majątek zostanie zlicytowany, odejdzie bez feniga w kieszeni. Już lepiej przyłożyć rewolwer do skroni... To jest przyszłość, jaką ani on, ani nikt z jego otoczenia nie uważał jeszcze przed pół rokiem za możliwą. A jednak... Wszystko zależy teraz od tego, czy Goldfinger dotrzyma przyrzeczenia. Jeżeli „Afico" wypłaci resztę pieniędzy, skończy się ta historia na strachu i nauczce na przyszłość, że świat artystyczny nie jest dla grykosiejów. Jeżeli jednak film ten nie przyniesie 100% kosztów własnych i Goldfinger oświadczy, że nie ma pieniędzy...

Nie chciał więcej o tym myśleć. Zdawało mu się, że ze wszystkich kątów poczynają ku niemu pełzać dziwne postacie r—u—i—n—a — — — r—u—i—n—a — — —

Napisanie obszernego i niezwykle czułego listu do Lo, było niejako odprężeniem jego nadwyrężonych nerwów. „Stan, w jakim posiadłość moja zastałem, donosił jej, jest wprost katastrofalny. Dużo to będzie kosztowało pracy, by stosunki finansowe mego majątku przyprowadzić znowu do dawnego ładu. Może — nie jest to jeszcze pewne, będę musiał tutaj pozostać kilka dni dłużej, aniżeli to było poprzednio moim zamiarem".

Uspokojenia jednak dać mu to nie mogło. Mimo strasznego znużenia, nocy tej nie zamknął oka.

— A co będzie z podatkami, brzmiały mu jeszcze w uszach słowa zarządcy i wydzierały od czasu do czasu z ogarniającego go snu.

— A co będzie z podatkami? — — —

Plan jaki tej nocy u niego dojrzał, zdawał się być ostatnią możliwością ratunku. Na drugi dzień, z rana, omówił go z zarządcą, obaj udali się do lasu i z ciężkim sercem robili kredą znaki na wyniosłych pniach, które padały potem pod ciosami siekier i zgrzytami pił. Waliły się stare dęby i buki. To tu, to tam. Rozwidniał się miejscami gąszcz, a wozy handlarzy płacących baronowi fantastycznie niskie ceny, zabierały drzewo z sobą. Lecz kwota mająca pokryć zaległe podatki, wzrastała z każdym uderzeniem siekiery. Baron widział, że tego rodzaju bezplanowe wycinanie, było niszczeniem lasu, ale równocześnie ratowaniem majątku przed licytacją. Za wszelką cenę musiały podatki być zapłacone. I z bezgranicznym fanatyzmem prowadził nadal dzieło zniszczenia. Od rana do wieczora stał w lesie, liczył pieniądze i znaczył nowe pnie.

Ale las mścił się za wyrządzoną mu krzywdę.

Wcześnie nadeszła jesień rozpanoszyła się już między drzewami. Postrącała szyszki i żołędzie, sypała igłami jodeł i świerków. Tumany mgły kładły się nocą na polach, gnane lekkim powiewem wciskały się w las, piętrzyły pod koronami drzew, a ranne słońce z trudem zdołało jerozgonić, zmieniając w perły rosy mieniącej się, uczepionej jak drogocenne kolie brylantowe na liściach, kwiatach, źdźbłach trawy i zieleni. Iadeszły dni ulewne. Rozmiękła ziemia oddechała wilgocią, pod drzewami tworzyły się kałuże, wicher bił deszczem w twarz niby beczyskiem, a baron stał w przemokłym płaszczu, liczył pieniądze i znaczył drzewa. Aż pewnego dnia, zarządca zapłacił podatki, a baron nie mógł się podnieść z łóżka. Gorączka wzmagała się. Przywołany lekarz stwierdził silne przeziębienie, które już wieczorem przeszło w zapalenie płuc. Baron leżał nieprzytomny, walczaa z chorobą. Dopiero po upływie tygodnia nastąpiło przesilenie, które dało początek lekkiemu polepszeniu.

Zaraz po nadejściu pierwszego listu barona do Lo, z przygotowaniem jej na ewentualne opóźnienie powrotu, triumfował Frankenstein.

— A to mówiłem? zwrócił się do niej, nie miałem racji, twierdząc, że jego wyjazd jest fikcyjny? Kto wie, kiedy on wogóle wróci. Wszystko jest tylko komedią. Znam tych panów arystokratów. Wycofują się z jakiejś afery jak ostatnie tchórze, nazywają to angielskim pożegnaniem i są o sobie przekonani, że postąpili jak gentlemeni. Taki jest i twój baron.

A gdy po dziesięciu dniach nastąpiła nagła przerwa w korespondencji i Lo na swoje listy nie otrzymała odpowiedzi, nie miała już najmniejszego powodu powątpiewać w słowa Frankensteina.

Cóż stało teraz na przeszkodzie, by plan ich urzeczywistnić? Trzeba się było nawet przyspieszyć, zanim ewentualnie baron wróci do Berlina. Frankenstein naglił. Obawiał się, że gdyby Lo znowu ujrzała barona — — —

(ciąg dalszy nastąpi)

RÓŻNE

ODCISKI usuwa niezawodnie „RIGO" 50 groszy Drogeria **SCHAPSENSOHNA** Kraków Plac Nowy

KARALUCHY niszczy doszczętnie **JOK,** proszek oryginalny. Drogeria —**SCHAPSENSOHNA**— Kraków, Plac Nowy.

PLUSKWY tępi deszczętnie oryginalny płyn **JOK.** — Drogeria —**SCHAPSENSOHNA**— Kraków, Plac Nowy.

Wytwórnia walizek teczek i torb szkolnych **M. SOP** Kraków, **Grodzka 62.**

Przeniesiona Wytwórnia Mebli tapicerskich „SOLIDITE" na ul. Starowiślną 83. — poleca: nowoczesne tapczany, fotele do spania, leniwce otomany, materace, różne łóżka polowe. Wykonanie solidne.— Ceny umiarkowane. Uprzejmie zaprasza **„SOLIDITE"**

MASZYNKI DO MIĘSA
ZAPALNICZKI AUTOMATYCZNE
PRIMUSY naprawia fachowo noże stołowe, osadza trwało, odnawia:
SZLIFIERNIA, SPAWALNIA ŻELAZA I METALI
MYSZKOWSKI
KRAKÓW, DIETLA L. 46.
Przy przedłożeniu tego ogłoszenia udzielamy 30% RABATU.

Krawat zakupisz najtaniej w specjalnym Składzie Krawatów „Record Crawates" Kraków, **Floriańska** 35. Tel. 143-68. Własna Wytwórnia Hurt Detal. Fachowa naprawa starych krawatów.

Swetry, pulowery, golfy angorowe, wełniane, bezrękawniki męskie, damskie i dziecinne, oraz suknie na zamówienia poleca **Pracownia trykotaży Felman** Sw. Sebastiana 23 (sklep frontowy)

Pogotowie krawieckie **„Fenomen",** czyści, prasuje, naprawia, cena reklamowa, Kraków, Stradom 11, Tel. 201-87.

DOM SWETRÓW OSTROWIECKICH
Kraków, Krakowska 12.
poleca: najtanie swetry męskie damskie, dziecinne.

Pracownia Futer
Przyjmuje wszelkie roboty kuśnierskie według najnowszych żurnali po bardzo przystępnych cenach
Józef Bochenek
Kraków, Bracka 1 a.

MATERACE, poduszki włósienne, łóżka polowe, otomany, tapczany, poduszki dla niemowląt oraz przyjmuję wszelkie roboty tapicerskie **Zakład Tapicerski BARDACHA,** Krakowska 44, telefon 174-83.

FR. JOGAŁŁA czyści chemicznie, farbuje wszelką garderobę — najsolidniej i najtaniej. Kraków, Dietlowska 93, tel. 141-65, Grodzka 2.

8 GROSZY PRANIE KOŁNIERZYKA
Jedynie tylko „PERŁA" Wrzesińska 1.
Czyszczenie ubrania 3.50 zł — Sukni 2 zł.—
Centrala WOLNICA 8.

PARASOLE najnowsze wzory — kupisz najtaniej w Wytwórni **DYM,** Krakowska 30. parter. Reperacje, pokrycia wykonuje szybko i solidnie.

KUPUJE, SPRZEDAJE meble używane sypialnie, jadalnie, saloniki, urządzenia biurowe. Sklep okazyjny, **Kraków, Mostowa** dwa.

Obicia Meblowe, przybory tapicerskie = najtaniej. **FISCHMAN,** Kraków,— Grodzka 8. tel. 119 34.

Lustra Belgijskie, czeskie, gabiloty szklane, szyby szlifowane oraz oszklenia okien — poleca po cenach najniższych, — **UNGER** — Kraków, Józefa 16. tel. 143-27.

Srebrne przedmioty reperuje i odnawia Wytwórnia „**HERZOG**" Kraków,— **Berka Joselowicza 2.** Telefon 163 07.

KUPUJĘ kartki zastawnicze, złoto, biżuterię, srebro. Zegarmitrz **Landau,** Kraków, Sienna 17.

TAPCZANY, otomany, fotele, łóżka polowe poleca: Zakład Tapicerski Hammera Kraków, Starowiślna 44

ZAKŁAD tapicerski Gabera, Kraków — Florjińska 32 poleca najnowsze fasony tapczanów. Ceny dogodne. Dla P. T. Urzędników zniżki. Wykonuje wszelkie prace w zakres tapicerstwa wchodzące.

FIRANKI, kapy, serwety, najkorzystniej, najsolidniej: Wytwórnia — Rotner — Kraków — Mały Rynek 4.

PRACOWNIA kuśnierska Sinnreicha — Kraków, Łobzowska 8. przyjmuje wszelkie roboty kuśnierskie ze swoich i powierzonych materiałów, wykonuje według najnowszych fasonów wiedeńskich. Ceny niskie.

OKAZYJNA sprzedaż w bieżącym tygodniu: chusteczki damskie piękne wzory. Sztuka 15 gr. Magazyn Polski Kraków Długa 50.

KOSZULE sportowe lniane 2.70, 3.50, Magazyn Polski, Kraków, Długa 50.

KOSZULE popelinowe z dwoma sztywnymi kolnierzami okazja 4.75, Magazyn Polski Kraków, Długa 50.

PONCZOCHY jedwabne z małymi skazami 95 gr. i 1. 50, Magazyn Polski, Kraków Długa 50.

SKARPETKI męskie bardzo silne znana marka Popularne 0.65 gr. Magazyn Polski Kraków, Długa 50.

TECZKI szkolne skórkowe 3.40, 4.50, Magazyn Polski Kraków, Długa 50.

CZAPKI szkolne dla chłopców i dziewcząt szarawary, koszulki gimnastyczne, chałaty szkolne — najtaniej Magazyn Polski Kraków, Długa 50.

NAJKORZYSTNIEJ sprzedam używane meble EBNER, PL. WOLNICA 13. Żądaj cie a zgłoszę się natychmiast.

Na składzie **okazyjnie** do sprzedania: sypialnia mahoniowa nowoczesna, sypialnia mahoniowa nowoczesna, sypialnia jasieniowa.

Otomany od zł. 16.— wiele innych sprzętów.

PRZYJMUJEMY szmatki na wyrób chodników, dywanów. — Tkalnia. — Kraków Józefa 2. tel. 173—98. Przyjmujemy perskie dywany i kilimy do naprawy.

FORTEPIANY Pianina **stroi, naprawia,** konserwuje stroiciel **Rom, Kraków, Bożego Ciała 10 — Telefon 143—79.**

TANI sklep resztek bławatnych. Kapy, chodniki, firanki. **Kraków, Krakowska 14** pierwsze piętro.

EGZEME, liszaje, zmarszczki, piegi, plamy chrostki, oparzenia, odparzenia, szorstkość, czerwoność, swędzenie, usuwa bezwzględnie: **„Krem regeneracyjny"** Magister Grabowski, **Warszawa, 3-go Maja 2.** Tuba złotych 1.50, 3.00, pobranie: 3.50. Kraków, **Drogeria HYŁa,** Wiślna Nr. 6, **Wilkosz, Karmelicka 14.**

PIANINO Quanolt Berlin okazyjnie do sprzedania w składzie fortepianów Heleny Smolarskiej Kraków — **Sławkowska 4.**

JUŻ nadeszły nowości w wełnach zagranicznych i krajowych, na pulowery, suknie i kostiumy po cenach najniższych tylko w **Składzie Fabrycznym Horowitz,** Grodzka 59.

TAPCZANY, otomany, fotele, łóżka polowe poleca: Zakład tapicerski Hammera **Krtkow, Starowiślna 44.**

BIELIZNĘ damską — pościelową przyjmuję do szycia prtcownia **FELICJI KEMPLER — Strdom 11. I. p.**

ARTYSTYCZNA cerownia naprawit bez śladu wszelkie uszkodzenia. Prasuje, czyści chemicznie, farbuje, przerabit wszelką garderobę. Pogotowie Krawieckie, Kraków, Grodzka 6 tel. 180—58.

NAUKA

SZKOŁA MUZYCZNA
im. St. MONIUSZKI
Kraków, ul. Mikołajska L. 32.
Telefon 176-16.
WPISY CODZIENNIE
Wszystkie przedmioty. Klasa muzyki jazzowo-fortepianowej i akordeenu.
Chór - Orkiestra, Muzyka Kameralna
Zniżki Kolejowe.

KURSY SAMOCHODOWE — Kraków, **KRUPNICZA 14.** (dawniej Szewska 1). tel. — 206-88. Prowadzone przez fachowców. Prawo jazdy gwarantowane. Wpisy codziennie.

Gry na fortepianie metodą szybką, dokładną, uczy także początkujących starszych **rutynowana siła** Kraków, Wielopole 22 II piętro mieszkanie 4.

Angielski, francuski, niemiecki, — **metodą Ansona** — Krowoderska 5. Złotych 4. — miesięcznie.

KURSY KROJU, modelowania i szycia Koncesjonowane przez Kuratorium Elwiry Halpern—Süsserowej, absolwentki Wiener Moden — Akademie. — Nauka najnowszym systemem. — Świadectwa ukończenia. — Osobny kurs konfekcji dziecięcej. Wpisy trwają: Kraków, Krupnicza 18.

ANGIELSKI, francuski, niemiecki, — pojedyńczo, zbiorowo, doskonałą metodą,— najtaniej. — Rzeszowska 3. m. 12a.

KURSA STENOGRAFII biurowej i bankowej oraz maszynopisma rozpoczynają się w najbliższych dniach pod kierownictwem **ZOFII SCHOENGUTOWNY.** WW. Św. 8 tel. 109—87 wpisy codziennie

Nowe odkrycie w medycynie

Profesor Instytutu Medycznego w Stockholmie, Gösta Hagqwist dokonał odkrycia, które przyczyni sie niezawodnie do skuteczniejszego opanowania niektórych chorób związanych z paraliżem, jak paraliż dziecięcy, zapalenie opon mózgo — rdzeniowych oraz śpiączka. Po dwuletnich studiach i doświadczeniach udało się prof. Hägqvistowi wykryć grupę nieznanych dotąd włókien nerwowych. W wyniku przeprowadzonych eksperymentów okazało się, że nerwy mięśni wywołujących mimikę twarzy składają się wyłącznie z tego rodzaju delikatnych włókienek. Odkrycie prof. Hägqvista ułatwi poznanie szeregu form paraliżu, na razie jednak nie znalazło zastosowania praktycznego, gdyż dokonane zostało przed niedawnym czasem. Wzbudziło to ono już wielkie zainteresowanie i obecnie lekarze badają w klinikach możliwość zastosowania nowej teorii w praktyce. Odkryciem tym zainteresował się również kongres anatomiczny, który odbył się ostatnio w Lipsku oraz konferencja neurologiczna, jaka miała miejsce przed kilkoma tygodniami w Stockholmie.

Prof. Hagqvist zasłynął już dawniej dzięki swym pracom naukowo—badawczym. Przed kilku laty dokonał on klasyfikacji nerwów w ludzkim rdzeniu pacierzowym. Dzięki pomysłowemu systemowi kolorowania i fotografii zwiększonej 750 razy, prof. Hägqvist mógł dokonać pomiarów nerwów w rdzeniu. Nerwy te posiadają grubość od 1/1000 do 21/1000 milimetra, przy czym liczba cieńszych włókienek jest znacznie większa od grubszych. Ze względu na to, że szybkość impulsów nerwowych jest wprost proporcjonalna do grubości nerwów, analiza dokonana przez frof. Hägvista posiada dużą wartość dla wiedzy medycznej.

Wyznanie...

Posłuchaj Najdroższa, co do wiersza
powie Ci dusza bratnia:
Ty jesteś dla mnie pierwsza
I będziesz ostatnia...

Szkoda złudnych wierszy
Na nic Twój uśmiech bratni
Nie jesteś dla mnie pierwszy
I... nie będziesz ostatni...

Nat.

Optymista

Ta cała historia z Sudetami,
to napewo kaczka
którą puścili dziennikarze, aby
powiększyć nakłady pism.

KORESPONDENTEM polskim, niemieckim francuskim, angieskim zostać możesz po nabyciu wzorów listów handlowych „Omega". Prospekty wysyła **Księgarnit Lingwinistyczna, Kraków, Szewska 17 a.**

NAUKA języków metodą Ansona **zastępuje** pobyt zagranicą. Na podstawie tej metody opracowany został samouczek **„Argus"** zastępujący nauczyciela. Prospekty wysyła **Księgarnia Lingwinistyczna, Kraków, Szewska 17 a.**

OGŁOSZENIA: Rozmiar strony druku: Wysokość 410 m/m szerokość 370 m/mm Podstawą obliczenia jest jeden millimetr, w jednym łamie Strona dzieli się na 4 Ceny ogłoszeń w złotych: I. strona w I łamie za m/m zł 1.25; Tekst II—VII strony zł 1. — Za tekstem zł 0.70 Nadesłane za 1 m/m w 1 m/m w 1 łamie zł 0.75. Nekrologi w tekście; do 86 m/m w 1 łamie zł 20·—, 2 łamach zł 30.— Ogłoszenia drobne za słowo 0·10. Dla poszukujących pracy w drobnych za słowo 0·05. Matrymonialne za słowo drobnych zł 0·15.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: **Eugeniusz Mroczek** Drukarnia „Literacka" w Krakowie, Pl. Zgody 4 — Tel. 185-15